

Młodzi chcą samorządności. W Cieszynie już ją mają, w Zebrzydowicach - jeszcze nie

Data publikacji: 16.10.2022 19:00

Cieszyńscy radni podjęli na ostatniej sesji decyzję o utworzeniu Młodzieżowej Rady Miejskiej, o którą wnioskowali uczniowie z trzech szkół ponadpodstawowych. Odmiennego zdania co do powołania takiej instytucji są - póki co - samorządowcy z Zebrzydowic, ale może się to wkrótce zmienić.



fot. KR/Ox.pl

O staraniach młodzieży z Cieszyna pisaliśmy: [Uczniowie chcą utworzenia młodzieżowej rady](#)

Zebrzydowiczcy radni na wrześniowej sesji głosowali za przyjęciem lub odrzuceniem petycji autorstwa Patryka Janusza Króla z Brodnicy. Aktywista skierował podobne pisma do wielu samorządów na terenie całego kraju i wnosił w nich właśnie o utworzenie Młodzieżowych Rad Gmin.

Petycja została odrzucona, a w uzasadnieniu czytamy, że *na terenie gminy nie funkcjonują żadne szkoły ponadpodstawowe, a sprawy dotyczące młodzieży konsultowane są na szczeblu szkolnym i przekazywane przez dyrekcje szkół organowi prowadzącemu*.

Sprawa jednak nie jest zamknięta. - **Złożyliśmy kolejny wniosek i spodziewamy się, że zostanie on rozpatrzony pozytywnie** - mówi nam Maksymilian Kania ze stowarzyszenia "Młodzi dla Zebrzydowic". - **W rozmowach radni mówili nam, że odrzucili tamtą petycję, ponieważ jej autorem nie była osoba z terenu gminy. Przyznali jednak, że jeśli wypłynie taka propozycja od nas, to zostanie przyjęta** - dodaje.

Kania mówi też, że kontaktował się z cieszyńskim samorządem. - **Chciałem zaczerpnąć trochę więcej informacji dotyczących tworzenia statutu, rozmawiałem też z panią burmistrz** - przyznaje.

Czym chciałyby się zajmować zebrzydowicka młodzież? - **Zależy nam, aby móc zgłaszać własne projekty do budżetu gminy, współpracować z innymi radami, a także organizować własne eventy i inicjatywy. Jakże? Kino plenerowe, sprzątanie świata, rozmowy międzypokoleniowe na temat przeszłości i przyszłości naszej gminy. Chcielibyśmy też postawić na rozbudowę ścieżek rowerowych, naciskać na radnych, aby lepiej zarządzali budżetem** - wyjaśnia młody aktywista.

KR